Opłata poczt. uiszczona gotówką | Tarnów, dnia 25 lutego 1938 r. | Cena egzemplarza 15 gr

PRENUMERATA
kosztuje z dostawą w miejscu:

miesięcznie	—.70
kwartalnie	2.—
półrocznie	4.—
rocznie	8.—

Prenumerata zamiejscowa:

miesięcznie	—.90
kwartalnie	2.50
półrocznie	5.—
rocznie	10.—

HASŁO

OGŁOSZENIA

Strona	350.- zł
$^1/_2$ strony	175.- „
$^1/_4$ „	90.- „
$^1/_8$ „	45.- „
$^1/_{16}$ „	30.- „
$^1/_{32}$ „	15.- „

Przed tekstem 100% drożej
W [illegible] 50% drożej
Drobne [illegible] słowo 30 groszy

Pismo poświęcone sprawom politycznym, społecznym, gospodarczym i literackim

Naczelny redaktor: Jan Kulesza przyjmuje od 12—14 i od 17—18 codziennie, ul. Zielona 22 (parter). — P.K.O. Kraków Nr. 406.862.

Nr. 8 | Adres Redakcji i Administracji: Zielona 22 (parter) | Rok XIII

Warunki rozwoju Centralnego Okręgu Przemysłowego

Przemówienie posła Antoniego Götz-Okocimskiego wygłoszone w Sejmie w dyskusji nad budżetem M. P. i H.

Jakkolwiek sama koncepcja Centralnego Okręgu Przemysłowego krystalizowała się powoli, można powiedzieć etapami, w przeciągu dwudziestoletniego okresu czasu, jaki dzieli nas od odzyskania niepodległości, to jednak realizacja tego planu pozostanie na zawsze trwale związana z imieniem pana wicepremiera Kwiatkowskiego, który pierwszy rzucił konkretne hasło budowy Okręgu przemysłowego.

Chcę podkreślić, iż właśnie sam moment rzucenia hasła przebudowy naszego życia gospodarczego uznać należy za przełomowy w naszej dotychczasowej polityce gospodarczej. Jest to bowiem chwila ostatecznego zerwania z metodami utrwalenia linii rozwojowych, nakreślonych w relacji do potrzeb i interesów byłych państw zaborczych, jest to chwila przejścia do polityki indywidualnych zamierzeń i osiągnięć, od planów poszczególnych resortów i oddzielnych funduszów oraz pojedynczych ludzi — do świadomego tworzenia podstaw dla uprzemysłowienia kraju i przeorania struktury gospodarczej Polski w myśl jej potrzeb syntetycznych — jako całości.

Podział pracy między Państwem a inicjatywą prywatną.

Przy tworzeniu Okręgu Centralnego musi zaistnieć podział pracy przy równoczesnej współpracy między Państwem a inicjatywą prywatną.

Domeną działania Państwa stać się winno wybudowanie kluczowych, fundamentalnych inwestycyj na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego, które staną się trwałymi podwalinami przyszłego rozwoju przemysłowego, — oraz rozbudowa placówek o przeważającym charakterze pozagospodarczym, związanych bezpośrednio z obronnością Państwa. Jednym słowem rola Państwa, jako budowniczego Centralnego Okręgu Przemysłowego ograniczyć się winna do stworzenia zasadniczej konstrukcji nowego rejonu gospodarczego, — wypełnienie zaś tego szkieletu żywą materią stać się winno i musi udziałem polskiej inicjatywy.

Bez współpracy inicjatywy prywatnej z inicjatywą Państwa, Centralny Okręg Przemysłowy nigdy nie spełni tych zadań i celów, i to nawet w zakresie wzmożenia potencjału obronności, jakie obecnie z rozbudową jego łączymy.

Inicjatywa prywatna jest u nas, jak to zresztą powszechnie wiadomo, znacznie osłabiona i nie zdołała się jeszcze dotąd otrząsnąć z dotkliwych skutków długotrwałego przesilenia gospodarczego, — do pogłębienia zaś i utrwalenia tego stanu rzeczy przyczyniła się w dużej mierze „nieprzemysłowa“ polityka ostatnich dziesięcioleci.

Warunki ożywienia inicjatywy prywatnej.

Skoro obecnie pragniemy pogrążoną w inercji i pasywiźmie inicjatywę prywatną ożywić i przyciągnąć do pracy nad uprzemysłowieniem kraju i przebudową strukturalną naszego gospodarstwa narodowego, musimy w pierwszym rzędzie stworzyć podstawowe warunki dla rozwoju tej inicjatywy prywatnej.

Już w roku 1928, to jest w roku, w którym weszło w życie rozporządzenie o daleko idących ulgach podatkowych dla przedsiębiorstw przemysłowych, należy szukać pierwszych, celowych posunięć Państwa na polu przyciągnięcia inicjatywy prywatnej na tereny, wchodzące w skład Centralnego Okręgu Przemysłowego.

Jednakże ustawa z roku 1928, pozostała jedynie tylko martwą literą, a inicjatywa prywatna nie kwapiła się do wykorzystania przyznanych jej ulg, dzielnice zaś centralne pozostały napał białą kartą na polu przemysłowym.

Nasuwa się pytanie, gdzie szukać należy przyczyn tego zastoju i „abstynencji“ inicjatywy prywatnej z inwestycjami kapitałów swych na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego?

Niewystarczalność ulg podatkowych.

Zdaniem moim, przyczyny dadzą się w syntetycznym skrócie sprowadzić do stwierdzenia niewystarczalności przyznania samych ulg podatkowych dla realizacji tak doniosłego programu gospodarczego.

Jak nas uczy historia gospodarcza krajów zachodnio-europejskich, ulgi podatkowe wchodziły prawie stale w skład repertuaru środków polityczno ekonomicznych, którymi państwa operowały przy realizacji programu uprzemysłowienia kraju, — stanowiły one jednak, co należy z naciskiem podkreślić, jeden, lecz bynajmniej nie jedyny środek, prowadzący do tego celu.

Gdyby zresztą samo przyznanie ulg podatkowych stanowiło dostateczny wabik dla inicjatywy prywatnej i zdołało zachęcić ją do inwestycyj, — to byłoby to jedynie smutnym świadectwem dla naszej struktury podatkowej — fakt ten bowiem dowodziłby, iż śruba podatkowa jest jedynym hamulcem rozwoju naszego życia gospodarczego.

Postulaty, których nie zrealizowano.

Odnośne rozporządzenie o ulgach podatkowych, a nie złączone z równoczesnym zaspokojeniem potrzeb gospodarczych, z góry przesądzało niepowodzenie akcji inicjatywy prywatnej w kierunku rozbudowy Centralnego Okręgu Przemysłowego, bowiem:

1) nie przeprowadzono podstawowych inwestycyj w dziedzinie komunikacyjnej, energetycznej i surowcowej:

2) nie rozbudowano akcji kredytowej:

3) a wreszcie brak było stabilizacji stosunków gospodarczych i zaufania w trwałość i niewzruszalność przyznanych ulg podatkowych.

Te postulaty gospodarcze nie są zrealizowane, a racjonalnym wprowadzeniem ich w życie uwarunkowany jest przyszły rozwój przemysłu i przedsiębiorczości prywatnej na terenie

Centralnego Okręgu Przemysłowego.

Organizacja kredytów na cele przemysłowe.

Na plan pierwszy wysuwa się palące zagadnienie organizacji kredytów na cele przemysłowe, które jest zawsze nieodłącznym towarzyszem wszelkiego programu uprzemysłowienia i podniesienia gospodarczego kraju, — szczególnie jeśli ma się ono dokonać w pewnym krótszym, aniżeli normalno-rozwojowym czasokresie.

Wszędzie w innych krajach szeroko zakreślona akcja kredytowa postępuje równolegle do akcji przyznawania ulg podatkowych, — u nas niestety obserwujemy zjawisko odwrotne: ulgom podatkowym towarzyszy bowiem zupełny niemal zanik kredytów na cele przedsiębiorczości prywatnej.

Zanik prywatnego rynku kredytowego

Przemysł nie znajduje dla siebie miejsca przy obecnej strukturze naszego rynku kredytowego, który cechuje od kilku lat stałe i systematyczne przesuwanie się ośrodka ciężkości z instytucyj kredytowych, prywatnych, ku instytucjom publicznym. Obserwujemy stałe tendencje narastania wkładów w bankach państwowych w P. K. O. i w Komunalnych Kasach Oszczędności, a spadek wkładów w bankach prywatnych.

Jak podaje sprawozdanie Związku Banków w Polsce za rok 1936 wkłady w bankach prywatnych wynosiły w roku 1930 przeszło miliard złotych, w okresie zaś do roku 1936 spadły do kwoty pięciuset milionów — podczas gdy w tym samym okresie wzrost wkładów w instytucjach kredytowych publicznych wyraża się cyfrą blisko miliarda złotych (1 miliard 300 milionów w roku 1930, a 2 miliardy 161 milionów w roku 1936).

Podobnie i w roku 1937 wedle przybliżonych szacunków ogólny przyrost wkładów w instytucjach kredytowych osiągnął przeszło 600 milionów złotych, z czego na banki prywatne przypada zaledwie 90 milionów złotych.

Obserwujemy więc coraz wyraźniej występującą tendencję omijania banków prywatnych na korzyść publicznych instytucyj, przez ludzi lokujących swoje kapitały, w związku z czym banki prywatne, z natury rzeczy predestynowane na finansowanie przedsiębiorczości prywatnej, nie są w stanie rowinąć na tym polu szerszej działalności.

Przyczyny i skutki predominacji kredytów publicznych.

Przyczyn tego stanu rzeczy szukać należy:

a) w znacznym wstrząsie, jaki przeżyła nasza bankowość prywatna na skutek wycofania lokat zagranicznych, oraz upadku całego szeregu związanych z nimi instytucyj kredytowych, zagranicznych,

b) w uprzywilejowaniu banków publicznych, wyrażającym się w gwarancjach Skarbu Państwa, czy też samorządów (Komunalna Kasa Oszczędności) za ich zobowiązania, — a także przyznaniu wkładom w tychże instytucjach bezpieczeństwa publicznego, co łączy się ściśle z kwestią dużego zaufania do instytucyj publicznych, jakie wkorzenione jest w nasze społeczeństwo,

c) klientelą banków prywotnych jest obecnie zazwyczaj wielki przemysł i handel, — bowiem drobny kapitalista ze względów przezemnie przytoczonych, wkłady swe skierowuje zazwyczaj do instytucji państwowych. Ostatnio naogół odczuwa się brak nadwyżek obrotowych w tej właśnie części społeczeństwa,

d) dużą wreszcie rolę odgrywa również dokonana pod naciskiem polityki Banku Polskiego obniżka stopy procentowej przez banki prywatne, płaconej od wkładów, która w nieznacznym tylko stopniu różni się od stopy zaofiarowywanej przez instytucje publiczne.

Takie są przyczyny, ale jakie są skutki zdobycia dominującego stanowiska na naszym rynku kredytowym przez instytucje publiczne?

Najdotkliwszym skutkiem jest fakt, iż przemysł pozbawiony został niemal w zupełności możliwości zaspakajania swych potrzeb kredytowych. Problem ten nabiera na ostrości w związku z rozbudową Centralnego Okręgu Przemysłowego.

Brak kredytów jest najpoważniejszym hamulcem inwestycyj, dokonywanych przez inicjatywę prywatną.

Największą luką w tej dziedzinie stanowi niewątpliwie obecnie, w dobie wzmożonego tempa procesów inwestycyjnych, brak kredytów długoterminowych, przeznaczonych na inwestycje w kapitale stałym.

Dostatecznym wskaźnikiem jest fakt, iż obecnie mianem kredytu długoterminowego określa się już u nas kredyty ośmiomiesięczne!

Przemysł zaś nauczony smutnymi doświadczeniami lat 1928 do 1930, nie będzie po raz wtóry podejmował próby inwestycji na podstawie kredytów krótkoterminowych.

To też stworzenie odpowiedniej organizacji brakujących nam kredytów i to zarówno długoterminowych — inwestycyjnych, jak i obrotowych dla celów przedsiębiorczości prywatnej, jest zasadniczą przesłanką jej ożywienia i pobudzenia do pracy nad uprzemysłowieniem kraju.

Nie zdołało zastąpić kredytów rozporządzenie z roku 1928 o daleko sięgających ulgach popatkowych, — nie zdoła ich tym bardziej zastąpić projekt przynoszący węższe ulgi, z którym Rząd obecnie występuje i to dla znacznie skomprymowanego okręgu.

Stabilizacja stosunków gospodarczych.

Wspominiałem o kredycie jako nieodzownym współczynniku wszelkiej akcji uprzemysłowienia, — należałoby z kolei poświęcić nieco uwagi i drugiemu niemniej doniosłemu zagadnieniu, jakim jest stabilizacja stosunków gospodarczych i stworzenie zaufania do stałości polityki Państwa, która jedynie może stworzyć atmosferę, sprzyjającą rozwojowi inicjatywy prywatnej.

Najlepszym dowodem, jak doniosłą rolę odgrywa ten moment zaufania, jest między innymi fakt, iż dopiero wówczas, gdy Państwo przystępiło do poważnych iuwestycyj na terenie Okręgu Centralnego, ruszyła z miejsca za przykładem Państwa i inicjatywa prywatny.

Niestety zmiany i ograniczenia raz już przyznanych przywilejów, jakie przynosi ze sobą nowy projekt rozporządzenia o ulgach podatkowych,nie przyczynia się w żadnej mierze do utrwalenia i ugruntowania tego zaufania w społeczeństwie.

Pomijanie miejscowego przemysłu.

Doraźnym celem, jaki miała spełnić rozbudowa Okręgu Centralnego z punktu widzenia gospodarczego, było poddźwignięcie tych obszarów, które dotąd przedstawiały prawie zupełną pustkę przemysłową.

Należałoby się zatem spodziewać, iż budowa nowych placówek przemysłowych, czy też podstawowych inwestycyj na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego opierać się będzie w miarę możności w pierwszym rzędzie o miejscowy półfabrykat, względnie surowiec, o miejscowe siły robocze.

Tą tylko drogą bowiem mógłby się dostać do cyrkulacji gospodarczej tych prawie martwych dotąd obszarów, ożywczy zastrzyk kapitałowy.

Niestety obserwujemy zjawisko wręcz paradoksalne: dotychczas mimo zaawansowanych już prac, prawie żadne poważniejsze dostawy nie zostały powierzone miejscowemu przemysłowi. Nawet produkty o ściśle lokalnym rynku zbytu, jakim naprzykład jest cegła, czy też półfabrykaty drzewne, sprowadza się wielkim nakładem kosztów, często z ominięciem miejscowych placówek gospodarczych, z Wielkopolski, a nawet z Górnego Śląska.

Tego rodzaju polityka winna zostać, możliwie rychło, przestawiona na oddmienne tory, przy uwzględnieniu potrzeb i możliwości produkcyjnych istniejącego już na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego, przemysłu.

C. O. P. pomostem do podniesienia gospodarstwa narodowego.

Plan rozbudowy Okręgu Centralnego, poza tym doraźnym celem, stanowić ma pomost do programu znacznie szerszego, — do progra-

mu podniesienia całego naszego gospodarstwa narodowego.

Dlatego też nie można Okręgu Centralnego traktować w oderwaniu od pozostałych dzielnic Polski.

I tak:

1) Okręg Centralny nie powinien i nie może bez szkody dla całokształtu gospodarstwa polskiego, stać się uprzywilejowanym konkurentem dla innych dzielnic,

2) troską o podniesienie gospodarcze winny zostać objęte także obszary pozostające poza strefą ulg i przywilejów podatkowych, poza strefą bezpośrednich wysiłków inwestycyjnych Państwa, a w szczególności zaniedbane gospodarczo obszary naszych południowych i wschodnich pograniczy.

Jeżeli chcemy uzdrowić wadliwą strukturę naszego gospodarstwa, jeżeli chcemy usunąć istniejące dysproporcje gospodarcze — to nie wolno nam dopuszczać do powstania nowych anomalij, nie wolno nam przechodzić do porządku dziennego nad problemem poddźwignięcia i uprzemysłowienia olbrzymich połaci naszego kraju, leżących obecnie odłogiem.

Zagospodarowanie pograniczy.

Kwestia intensywnego zagospodarowania pograniczy jest zresztą nawet dla obronności kraju niemal tak ważna, jak uprzemysłowienie dzielnic centralnych.

W naszym układzie stosunków wschodnie i południowe pogranicza są bezwątpienia punktami minoris resistentiae.

Do rozwiązania tych problemów oczywiście musimy zastosować zupełnie odmienny program polityki gospodarczej, w uwzględnieniu odmiennej struktury i położenia geograficznego naszych pograniczy.

Program podniesienia gospodarczego pograniczy — nie tylko u nas ale i w innych państwach wysuwa się obecnie na czoło najaktualniejszych zagadnień, — świadczy o tym program specjalnej „Grenzlandpolitik", sformułowany ostatnio w Niemczech, przy czym metodą realizacji tego programu stać się ma podniesienie średniej i drobnej wytwórczości przemysłowej.

Decentralizacja zbiorowisk fabrycznych.

Jestem zdania, że budowanie większych skupisk i ośrodków przemysłowych oczywiście prócz zamierzonego Centralnego Okręgu jest niecelowym systemem i niewłaściwą metodą uprzemysłowienia kraju, gdyż wszędzie na zachodzie Europy istnieje decentralizacja zbiorowisk fabrycznych i lokowanie ośrodków przemysłowych w możliwie nienasyconych zbiorowiskach osiedli i osad ludzkich, ośrodkach.

Rozumiem, że na pograniczach, czy to południowych czy też wschodnich nie mogą powstawać, choćby ze względów strategicznych placówki wielko przemysłowe. Można jednak wiele zdziałać na polu podniesienia gospodarczego w dziedzinie drobnej i średniej wytwórczości, w oparciu o akcję elektryfikacyjną, rozbudowę sieci komunikacyjnej i zmienioną politykę surowcową.

Z Tarnowskiego O. Z. N.

W sali lustrzanej K. K. O. w Tarnowie odbyło się w niedzielę zebranie Obozu Zjednoczenia Narodowego, na którem po zagajeniu przez prezesa Koła Śpiewaka, referat ideowy wygłosił inż. Hübsch, poczem przemówił p. Mundała i ks. Chrobak. Zebranie miało na celu uczczenia rocznicy deklaracji płk. Koca. Koło OZN. w Tarnowie liczy przeszło 300 członków.

W rocznicę Rarańczy.

Staraniem Zw. Legionistów w Tarnowie uczczono 20 bm. 20-tą rocznicę przejścia karpackiej brygady pod Rarańczą uroczystą akademią, na którą złożyły się przemówienie uczestnika przejścia p. Staśki, oraz produkcje orkiestry wojskowej i chóru katedralnego. Akademię poprzedziło nabożeństwo w katedrze, odprawione przez ks. dra Piskorza.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych oraz liczna publiczność.

Nieście pomoc najbiedniejszym!

W pierwszą rocznicę powstania O. Z. N.

W poniedziałek, jako w dzień pierwszej rocznicy ogłoszenia deklaracji ideowej O. Z. N. odbył się w Warszawie zjazd prezydiów Rad Okręgowych O. Z. N.

Na obradach zjazdu wygłosił szef O. Z. N. gen. Skwarczyński dłuższe przemówienie, omawiając dotychczasową działalność, oraz wskazując na zasadniczy kierunek działalności na najbliższą przyszłość. Szef O. Z. N. podniósł, iż całe społeczeństwo uznało słuszność zasadniczych węzłów deklaracji. **Deklaracja jest więc dobrą platformą ideową zjednoczenia narodu.**

Hasło szeroko pojętej obrony Państwa stało się bezsprzecznie własnością całego Narodu. —

Najkardynalniejszą ideą, pod którą społeczeństwo winno się skupić, mówił szef O. Z. N. jest siła obronna Państwa, której fundamentem są odziedziczona po Marszałku Piłsudskim doskonale zorganizowana armia i zorganizowany do twórczej pracy naród. Stąd wynika wielka rola Wodza Naczelnego w życiu Państwa, który w czasie wojny dowodzi nietylko armią na froncie, lecz musi umieć wyzyskać wszelkie możliwości gospodarcze, komunikacyjne i tp. Państwa dla celów wojny, musi właściwie oceniać nastroje, liczyć się z morale narodu i wywierać nań decydujący wpływ. Autorytet jego musi być postawiony w Państwie tak wysoko, aby mu zapewniał decydujący wpływ na wszystkie czynniki, związane z przygotowaniem Narodu i Państwa do wojny. Postać jego musi być otoczona czcią, miłością i entuzjazmem, nie tylko wojska, ale i całego narodu.

Dalej poruszał gen. Skwarczyński sprawy gospodarcze, jako postulaty wagi ogromnej. Walka z bezrobociem, musi być owocnie dokonana, tylko przez uprzemysłowienie kraju.

Ważnym etapem akcji uprzemysłowienia kraju są wielkie roboty publiczne.

Warunki egzystencji świata pracy nie mogą zależeć od interesów poszczególnych grup, lecz muszą być zabezpieczone w sposób sprawiedliwy i uwzględniający dobro Państwa.

Doniosłą wielce jest sprawa podniesienia poziomu kulturalnego najszerszych mas, diatego zapowiedział szef O. Z. N. zaciętą walkę z analfabetyzmem.

Sprawą ogromnej wagi jest uzyskanie własnych kolonii.

W stosunku do mniejszości narodowych, wypowiedzi deklaracji są wyraźne. Polityka Obozu pójdzie po linii współżycia w oparciu o wspólne dobra, celem rozbudowy i pogłębienia jednolitej kultury w ramach Państwa Polskiego.

Jednak postulaty i działania godzące w interesy Państwa, nie mogą liczyc na tolerancję. W stosunku do mniejszości żydowskiej, obóz stwierdza, że przez swoją specyficzną strukturę ludnościową, stoi ona na przeszkodzie normalnej ewolucji mas narodu polskiego. Fakt ten musi wywoływać uczucia nieprzyjazne między ludnością polską, a mniejszością żydowską. Obóz przeciwstawia się jednak wszelkiej demagogicznej i nieodpowiedzialnej akcji terorystycznej w stosunku do Żydów, jako szkodliwej i uchybiającej godności narodu. Rozwiązanie problemu żydowskiego widzimy w radykalnym zmniejszeniu liczby Żydów w Polsce. — Możliwe to jest jedynie w drodze przeprowadzenia planu emigracji Żydów z Polski. Plan ten musi uwzględnić interesy Państwa i byc całkowicie realny. Asymilacja Żydów nie jest celem polskiej polityki narodowościowej. Są jednak jednostki pochodzenia żydowskiego, które życiem swoim dowiodły związania istotnego i głębokiego z Polską i tym samym należą do polskiej wspólnoty narodowej.

O stosunku społeczeństwa do Głowy Państwa oświadczył gen. Skwarczyński:

„Na czele Państwa stoi Prezydent Ignacy Mościcki, długoletni współpracownik Józefa Piłsudskiego. Oddajmy mu rzetelnie gotowość obywatelską i posłuch, na których będzie mógł oprzeć się niezachwianie w sprawach rządzenia Polską. Na czele armii stoi wyznaczony przez Marszałka Piłsudskiego Jego następca Marszałek Rydz-Śmigły. Podejmujemy karnie i z zapałem w myśl jego wskazań, współpracę w organizacji obrony Rzeczypospolitej. —

Pamiętaj o tym, że są dzieci głodne, które trzeba NAKARMIC!

Posiedzenie Rady miejskiej.

Dnia 22 bm. odbyło się posiedzenie Rady miejskiej pod przewodnictwem prezydenta dra Brodzińskiego.

Porządek dzienny obejmujący 9 punktów uzupełniono punktem dodatkowym o pożyczkę 8 i pół tysiąca zł. w Banku Gos. Kraj. z funduszu budowlanego na przeprowadzenie remontu domów gminnych na Kapłanówce. Bez dyskusji przyjęto i uchwalono zmianę budżetu gminy na rok 1937-38 wyrażającą się w kwocie około 300 tysięcy zł. zwiększonych dochodów gminy i w tejże wysokości wydatków. Szczególnie wydatnie powiększyły się dochody udziały gminy w podatkach rządowych, zaś w wydatkach napokaźniejszą pozycję wykazuje budżet w dziale trazakcji pożyczki gminy w B.G.K. w kwocie 2 milionów złotych dla przeprowadzenia konwersji długu K. K. O. przyczym koszta tej tranzakcji wyrażają się w sumie około 130 tysięcy zł. Dalsze przekroczenia budżetu wykazują roboty inwestycyjne, głównie przy budowie kolektora i budowie dróg. Z kolei Rada miejska uchwaliła zaciągnąć pożyczkę względnie przyjąć dotację 24 tysięcy zł. na pomiary miasta. Pomiary te wykonywane już 6 lat pochłonęły dotąd około ćwierć miliona zł. i ogólny plan zabudowy ma być gotowy z końcem września b. r.

Dłuższą dyskusję wywołał wniosek Magistratu w sprawie statutu etatów stanowisk służbowych pracowników gminy miasta Tarnowa. Przyjęto poprawki statutu zaproponowane przez dyr. Pogodę. Na interpelację radnego klubu PPS. Zaleńskiego p. prezydent złożył oświadczenie, że przygotowuje projekt statutu etatów dla pracowników przedsiębiorstw gminnych.

Po referacie asesora Ciołkosza Rada miejska uchwaliła jednomyślnie uwzględnić prośbę Związku Inwalidów Wojennych o przedłużenie im terminu do roku 1943 na rozpoczęcie budowy domu inwalidzkiego na gruncie podarowanym Związkowi przez gminę przy ul. Szkotnik.

Asesor Ciołkosz referował również wniosek Magistratu na przemianę nazw ulicy Paderewskiego i Chopina w tym sensie, że ulice te otrzymają ponownie dawne nazwy P. Marii i Nadbrzeżnej Dolnej, natomiast odcinek ul. Nowy Świat od ul. Krakowskiej do ul. Tertila przemianować im. Paderewskiego, zaś część Klikowskiej od ul. Gen. Sowińskiego do Tertila im. Chopina. Poza tym nowo wybudowanej ulicy na realności p. Leiba prowadzącej od Aleii Słowackiego na północ ku Piaskówce uchwalono nadać nazwę ks. Chrząszcza.

Asesor Komusiński referował wniosek Magistratu w sprawie zamiany gruntów koło zbiornika wodociągowego w Krzyżu, który to wniosek uchwalono. Do kom. gospodarczej w miejsce śp. Grzyba wybrała Rada miejska Edwarda Skwiruta, PPS., do prawniczej dra Agatsteina PPS., do komisji ubogich Funduszu Podupadłych Mieszczan Hajdukiewicza, do kom. rew. p. inż. Szancera. Pozatym w miejsce p. S. Zinsa wszedł do Rady ks. Chrobak.

Machlojki asekuracyjne.

Społeczeństwo w ostatnich czasach coraz bardziej się uprzedza do Towarzystw Ubezpieczeniowych, a to z powodu dość częstych wypadków nielojalności względem klientów chcących zabezpieczyć sobie lub swym bliskim spokojną starość i składających nieraz swe ostatnie grosze dla tego celu.

Mamy znowu do zanotowania fakt wcale nieetyczny dużej instytucji asekuracyjnej mającej swe zastępstwo w Tarnowie, której dyrekcja odmawia kupcowi tarnowskiemu zaasekurowanemu już od lat 8-miu na 46 tysiące, prawa redukcji polisy i mimo że prawo to przysługuje każdemu ubezpieczonemu już po trzech latach.

Odmowę motywuje dyrekcja tym, że asekurowany ma na swą polisę pożyczkę. Podnieść należy, że pożyczki takie są ogromnie wysoko oprocentowane i pożyczający płaci właściwie za swoje własne pieniądze wysokie procenta. Panowie dyrektorzy pobierający ogrome uposażenia, nie myślą o tym, że swym postępowaniem obniżają zaufanie do swej instytucji i wogóle do systemu asekuracyjnego. Podnieść należy, że sprawa obcych agentur asekuracyjnych nie jest jeszcze w całości w naszym państwie przez Rząd unormowana i spodziewać się należy, że władze baczną kontrolę ustanowią w stosunku do działalności pewnych zagranicznych instytucyj asekuracyjnych. Podnieść należy, że główna dyrekcja już raz w tej sprawie wyraziła zgodę na redukcję, a później nagle zgodę cofnęła.

Co to ma znaczyć?!

Do tej sprawy powrócimy.

Pomoc Zimowa.

Z ostatniego tygodnia podkreślić należy dodatnie wyniki zbiórki ulicznej oraz dochód z koncertu Müntza, który odbył się w Kasynie przy licznym audytorium, i przyniósł dochodu przeszło 200 zł. Sekcja Imprezowa pod przewodnictwem p. Inż. Fischera zorganizowała znakomicie propagandę tego koncertu i dlatego osiągnęła dodatni wynik.

Zasługuje również na uwagę stale podnosząca się cyfra porad lekarskich udzielanych bezpłatnie przez tarnowskich P.T. lekarzy. Od początku akcji Pomocy Zimowej P.T. lekarze udzielili 791 porad.

Ze smutkiem z drugiej strony trzeba stwierdzić, że wielu Obywateli Tarnowa mimo upomnień nie poczuwa się do obowiązku wobec bezrobotnych braci i uchyla się od wpłaty czasem drobnych, czasem większych kwot na Pomoc Zimową. Ten brak solidarności u szeregu Obywateli miasta Tarnowa wśród ogółu płacących zesługuje na napiętnowanie. Dlatego Komitet Powiatowy Pomocy Zimowej uchwalił ostrzec wszystkich opornych, że jeżeli nie wpłacą przypadających na nich świadczeń, nazwiska tych obywateli zostaną podane do publicznej wiadomości. Termin uiszczenia świadczeń ustalono na dzień 10 marca 1938 r. Po tym terminie będą układane listy opornych i publikowane w prasie i na murach miasta.

Nowa placówka teatralna.

Z inicjatywy p. inż. Fiszera zebrała się wczoraj spora liczba miłośników sceny w sali P. P. W. w celu stworzenia nowej placówki teatralnej, mającej na celu podnieść w naszym mieście kulturę teatralną.

Po zagajeniu zebrania przez inż. Fiszera i przemówieniach, wywiązała się ożywiona dyskusja, której finałem było uchwalenie zawiązania placówki teatralnej, zaś wybrano komisję organizacyjną mającą opracować statut.

Unieważnia się skradzioną dn. 3. XI 37 r. książkę inwalidzką, dekret Izby Skarbowej i legitymację kolejową Józefa Gucwy urodzonego w 1884 r. zam. w Zborowicach p. Ciężkowice.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Władysław Turek.

Drukarnia „Grafja“, Tarnów. ul. Goldhamera